

Kulesza, Wiktoria

Od września - wspólnie

Przegląd Pruszkowski nr 1, 26-28

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

okazję wystuchać audycji radiowej, nadanej w I programie P. R. w cyklu „Czterech pór roku”, w której Towarzystwo przedstawione zostało jako prężna i pełna inicjatywy placówka kulturalna, realizująca program kulturalnego oddziaływania na środowisko, pełniąca rolę „wywoływacza” inicjatyw. Sądzę, że była to bardzo ładna wizytówka Wąskiej pracy. Proszę na zakończenie powiedzieć mi, jakie perspektywy rozwoju mają tego typu stowarzyszenia?

— Jest pewne niepokojące zjawisko. Odczuwamy rozluźnienie więzi społecznej w ramach małych środowisk miejskich. W procesie wzmacniania tych więzi towarzystwa tego rodzaju mają ogromną rolę do spełnienia. Zadaniem naszym jest ułatwianie, poprzez utrwalanie tradycji i ukazywanie perspektyw, znalezienia miejsca przez poszczególne grupy ludzkie w społecznym życiu miasta.

— *Innymi słowy pomagacie im uświadomić to, że aby dobrze i przyjemnie ludziom się żyło, muszą sami włożyć w to swój własny trud. A z tego wynika ta właśnie konsolidacja społeczna najpierw w małych ogniwach, a potem w ogromnych organizacjach społecznych.*

Rozmawiała: DANUTA KWIATKOWSKA

Od września - wspólnie

Mieszkańcy Pruszkowa, ci którzy czytają plakaty informujące o imprezach kulturalnych, a także ci którzy uczestniczą w życiu kulturalnym miasta zetknęli się z nazwą Miejski Ośrodek Kultury i Dom Kultury Kolejarza.

Miejski Ośrodek Kultury funkcjonujący w naszym mieście od 1975 roku nie posiadał własnej bazy i działał do ubiegłego roku na terenie innych placówek kultury. Utrudniało to znacznie i hamowało działalność upowszechnieniową i integracyjną w środowisku mieszkańców miasta.

Dom Kultury Kolejarza, najstarsza w Pruszkowie placówka kultury, od 3 lat na wyłącznym utrzymaniu ZNTK z funduszu socjalnego zakładu miała bardzo trudną sytuację finansową, kadrową, a także konieczność podjęcia remontu kapitalnego obiektu.

W lipcu ub. roku Naczelnik Miasta i dyrektor naczelny ZNTK podpisali porozumienie i umowę o wspólnym finansowaniu działalności MOK i DKK prowadzonej w obiekcie przy ul. B. Prusa 8 zarówno dla mieszkańców miasta jak i załogi ZNTK. Od września ub. roku obie placówki rozpoczęły wspólną działalność, która dzięki połączonym funduszom i wzmocnionej kadrze znacznie się rozszerzyła. W roku bieżącym każdy poniedziałek miesiąca w MOK/DKK przeznaczony jest na imprezy oświatowe. W pierwszy poniedziałek miesiąca cykl geograficzno-polityczny poświęcony najbardziej aktualnym wydarzeniom politycznym np. Iran, Afganistan... z udziałem znakomitych znawców problematyki międzynarodowej jak: Ryszard Wojna, Marcin Wilman czy Włodzimierz Piotrowski.

W drugi i czwarty poniedziałek miesiąca — Społeczna Akademia Kultury, a w niej 3 cykle z historii sztuki plastycznej i muzycznej, historia teatru i cykl literacki „Co warto przeczytać”. Cykl „Teatr na codzień i od święta” wzbogacony jest co miesięcznymi wyjazdami do

teatrów warszawskich: Teatru na Woli, Teatru Dramatycznego i Narodowego. Wyjazd, dzięki porozumieniu, autokarem ZNTK; uczestnicy przygotowani do odbioru spektaklu. W ramach cyklu „Romantyzm w sztuce polskiej” wyjazdy do muzeów, na koncerty, także w innych miastach np. Kraków na „Polaków portret własny”, Poznań „Joanna D'Arc”.

Dla ciekawych niezgłębionych jeszcze dziedzin wiedzy o człowieku, jego możliwościach i przeszłości cykl „Zagadki współczesnej cywilizacji”, w każdy 3 poniedziałek miesiąca.

Uczestników przyciąga interesująca tematyka: hipnoza, telepatia i telekineza, my z kosmosu, Atlantyda, itp., jak i prelegenci Arnold Mostowicz, Lech Emfazy Stefański, W. Konarzewska, L. Zajdler.

Tym, którzy lubią spędzać czas w niedzielę nie tylko przy telewizorze zaproponowaliśmy „Herbaciarnię pod semaforem”. W każdą czwartą niedzielę miesiąca można obejrzeć i usłyszeć śpiewających aktorów, pobawić się w gry towarzyskie, sprawdzić swoje wiadomości w turniejach i quizach. Każde spotkanie ma swój temat, oto niektóre: „Sławne Polki”, „Kolej warszawsko-wiedeńska”, „Miłość nie jedno ma imię”... Impreza ma swoją stałą publiczność i to, że prowadzona jest już od 2 lat świadczy o jej atrakcyjności.

Dla rodziców, którzy mają małe dzieci i brak im czasu na bywanie w placówkach kultury MOK/DKK organizuje „Imprezę rodzinną”: spektakle teatru lalek, filmy rysunkowe, konkursy, zabawy, występy aktorów, iluzjonistów — dla dzieci, a dla rodziców w tym samym czasie recitale piosenkarskie, aktorskie, pokazy kulinarne i kosmetyczne.

Dla młodzieży, która ma czas na systematyczną pracę w zespole np: tanecznym, który prowadzi długoletni, o wysokich kwalifikacjach zawodowych choreograf: Halina Mizera, wychowankowie której tańczą obecnie w zespołach profesjonalnych i w Operetce Warszawskiej. Podobnie pani Helena Adamska-Stefańska dochowała się w ciągu



*Impreza Klubowa w Domu Kultury Kolejarza
Fot. Marek Tereszowski*

długoletniej pracy z młodzieżą w DKK kilku aktorów zawodowych. Prowadzony przez nią w roku bieżącym Teatr Małych Form przygotował i zaprezentował w kilku placówkach i zakładach pracy Pruszkowa jednoaktówkę A. Fredry. Możliwość pracy w zespołach zainteresowała, od września br., zwiększy uruchomiona pracownia fotograficzno-filmowa, dobrze wyposażona i przygotowana do działalności instruktażowej. Działa jeszcze na terenie placówki Klub Szachowy, który DKK przejął od Klubu „Znicz”. Rozwija on bogatą działalność turniejową, szczególnie w dni wolne od pracy. Omawiane przeze mnie imprezy stanowią tylko część oferty kulturalnej, bo jeszcze dobre kino „Dni Studyjne”, koncerty, recitale, kursy języków obcych z bardzo dobrymi wykładowcami.

Ta bogata i dość wszechstronna działalność połączonych placówek jest możliwa dzięki osobistemu zaangażowaniu w sprawę długoletniego dyrektora DKK — Barbary Kopeczek, która w tej placówce w naszym mieście przepracowała 25 lat. Rzadkie to w naszej trudnej i często nie docenianej działalności i dlatego ten Jubileusz Pani Kopeczek wart jest odnotowania. Placówka, którą kierowała zawsze była wzorem dla innych placówek kultury, a w latach pięćdziesiątych jedyną placówką kultury w Pruszkowie.

W imieniu wszystkich pracowników i działaczy kultury Pruszkowa i moim własnym dziękuję Pani Barbarze Kopeczek za wszystko co dla kultury w Pruszkowie zrobiła i życzę jej jak najwięcej zdrowia by mogła nasze wspólne poczynania jak najdłużej kontynuować.

Wiktoria Kulesza



ZE WSPOMNIENIŃ PRUSZKOWIANINA.

Rozmowa z Marianem Fijałkowskim

— Proponuję, abyśmy zaczęli naszą rozmowę w sposób nieco nietypowy. Jeżeli Pani pozwoli, ja zadam pierwsze pytanie, dobrze?

— Oczywiście, mam jednak nadzieję, że później powrócimy do naszych normalnych ról... Czekam więc na pytanie.

— Dlaczego właśnie mnie wybrała Pani jako swego rozmówcę?

— Odpowiem także pytaniem. Czy sądzi Pan, że wybór był niestuszny? Przygotowuję cykl wywiadów z ludźmi związanymi z naszym miastem, staram się wybierać osoby, które coś dla Pruszkowa zrobiły, uczestniczyły w jego przemianach, zarówno tych burzliwych czasu wojny, jak i tych późniejszych, już w warunkach pokojowych. Pan inauguruje tę, miejmy nadzieję, interesującą prezentację osobowości, postaw i typów zachowań. Jestem przekonana, że mój wybór był słuszny.

— Zobaczymy... zawsze jednak istnieje niebezpieczeństwo porażki. Sam pomysł jest na pewno ciekawy, ale też trudna jego realizacja. Będę w stanie przekazać Pani zaledwie rozproszone fragmenty wspomnień z mojego życia. Całości opowiedzieć nie sposób, tak jak i niepodobna opowiadać obiektywnie, gdy w grę wchodzi najbardziej osobiste prze-